

To akt wandalizmu XXI wieku!

6 listopada 2011

Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko nazwał operację NATO w Libii „aktem wandalizmu XXI wieku”. Słowa te padły podczas konferencji prasowej 4 listopada 2011 r.

Dziennikarze spytali szefa państwa białoruskiego o opinię nt. dalszego rozwoju sytuacji w Libii, w kontekście rozgrabienia ogromnych ilości broni. Spytano również o opinie na temat wprowadzenia w Libii prawa szariatu i przenikania organizacji terrorystycznych. Łukaszenko odpowiedział: „Jak możemy to ocenić? Oczywiście skrajnie negatywnie. Jak możemy ocenić działania wojsk NATO w Libii? Tylko jako naruszenie mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ. Nie wyolbrzymiam znaczenia bezmyślnej i bezładnej Rady Bezpieczeństwa. Organizacja Narodów Zjednoczonych przekształciła się w jakiś parawan. Popatrzcie: Irak, Afganistan, całe pasmo państw arabskich. Gdzie jest to ONZ? Dlaczego nie zapobiegło temu wszystkiemu?”

Ponadto, zdaniem Aleksandra Łukaszenki, ONZ i bezpośrednio Rada Bezpieczeństwa akompaniowały agresorom. „Wydaje się, że mandat to jedno, a użycie siły przez NATO było całkowitym zaprzeczeniem tego mandatu”.

Jak zaznaczył prezydent, o tym, że NATO złamało mandat ONZ, otwarcie mówi dziś wielu polityków, w tym minister spraw zagranicznych Rosji Sergiej Ławrow. „On otwarcie przyznał, że nie spodziewano się tego, że NATO złamie ten mandat. Całkowicie się z nim zgadzam” – stwierdził Łukaszenko.

„Dokonano agresji, zabito przywództwo kraju, nie tylko Muammara Kaddafiego” – podkreślił Aleksander Łukaszenko – „Przy tym jak zabito? Gdyby zastrzelili go (Kaddafiego) w walce, zginąłby jak człowiek. Jednak został zatrzymany przy pomocy spec służb (nie myślcie, że Kaddafiego pojmali niewyszkoleni chłopcy, jak doskonale chroniona była głowa

państwa libijskiego dobrze wiecie). Dokonały tego natowskie służby specjalne. Nad rannym Kaddafim się znęcano, szydzono z niego, strzelano, gwałcono, wykręcano i łamano mu ręce aż do całkowitego zamęczenia. Gorzej niż swego czasu faszystów". „Broń Boże, żeby taka polityka, i takie działania zapanowały na naszej planecie. To będzie dla wszystkich nieszczęście” – przekonywał białoruski lider.

Łukaszenko przytoczył przykład wydarzeń w Tunezji i Egipcie, gdzie, jak stwierdził znacznie wzmocniła się pozycja radykalnych islamistów. „W Libii będzie jeszcze gorzej. Dlatego, że są tam kolosalne zapasy zasobów naturalnych. Na nie już wszyscy się rzucili” – uważa prezydent Białorusi. „Już nie mówię o tych, którzy do dziś są w posiadaniu libijskich pieniędzy (150 miliardów dolarów) czyli: USA, Włoch, Francji, Niemiec. To kraje, które są bardzo zainteresowane tym by przejąć te bogactwa. To pewnie jeszcze nastąpi”.

Aleksander Łukaszenko zaznaczył również, że w Libii i innych krajach świata arabskiego, gdzie dokonały się rewolucje, do władzy dochodzą ludzie dla Zachodu nie pożądanymi. „Tym już kierować (Zachód) nie będzie w stanie. O co walczyli to będą mieć. To akt wandalizmu XXI wieku, czegoś takiego nie powinno być” – podkreślił polityk.

„To pokazuje obraz naszych tak zwanych nauczycieli demokracji. Czy wam jest potrzebna taka demokracja?” – zapytał na koniec retoryczne prezydent.

Opracowanie: ECAG

Na podstawie: reporter.by, www.youtube.com

Źródło: Geopolityka.org